Nr. 182 (1556). Cena 1800 mk. Włocławek, piątek dnia 24 sierpnia 1923 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu mk. 40.000, na prowincji i z odnoszeniem do domu 45,000 marek **Ogłoszenia** za wiersz nonparel. pierwsza strona 1500 m., druga i trzecia 1200 mk., czwarta 8-łamowa 520 mk. Ogł. drobne po 900 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie Najmn. ogł. 9000 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — **Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.**
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

„Nakłoniłem serca swego, abym czynił sprawiedliwości twoje na wieki dla odpłaty“ Psalm CXVIII.

Gdańsk do Polski.

Życie polskie w Gdańsku bije silnem tętnem, silniejszem, niżby można wnosić podług trudnych warunków tutejszego życia codziennego; zawdzięczać to należy jedynie tej wielkiej wierze, która przenika nasz ogół Polaków w Gdańsku, tej wierze, że mamy oparcie o cały Naród na wszystkich ziemicach polskich. Czy wiara'ta nas,Gdańszczan, nie zawiedzie, od Was Rodacy to zależy.

Dziś w przededniu wyborów do Sejmu Gdańskiego i w obliczu katastrofalnych objawów przełomowych życia gospodarczego wołamy do Was wielkim głosem: Pamiętajcie, że my nie mamy możności żyć w politycznej z Wami łączności, ale stanowimy mimo granic nas dzielących z Wami jedną niepodzielną całość: w waszym ręku jest uczynić nam tu egzystancję odpowiednią. Gdy nam pomożecie, staniemy się tu tem większą siłą, oddaną duszą i ciałem Ojczyźnie. Musimy skupić wszystkich Polaków w Gdańsku, by jako jeden mąż stanąć przynaszym sztandarze: Wy zaś wspierajcie nas w tych usiłowaniach.

Jedną z takich sposobności będzie uroczysty obchód trzeciej rocznicy gminy polskiej w Gdańsku w dniu 25 sierpnia 1923 r. połączony z koncertem wieczornym, w którym przyrzekli łaskawie wziąć udział bezinteresownie najlepsi artyści stolicy, jako to: pp. Argasińska-Chojnowska, Szmalcówna, Chmieliński, Dobosz i Michałowski,

W tem miejscu składamy im już z góry najgorętsze wyrazy wdzięczności, a entuzjazm ludu polskiego będzie im stokroć cenniejszą podzięką.

Zapraszamy wszystkich, którym na ercu leży dobro i przyszłość Polonji Gdańskiej, aby przybyli do Gdańska na ten wieczór uroczysty i w ten sposób zamanifestowali tę niczem nie dającą się zerwać łączność i jedność, a tych, którym to jest niemożliwe, prosimy by choć zdala raczyli pamiętać o Gdańsku.

Wszystkie pisma polskie prosimy o przedruk niniejszej odezwy.

Gdańsk, dnia 15. 8 1928 r

Gmina polska i komitet obchodu.

Wpływ Targów Wschodnich na życie gospodarcze Polski.

Z pośród ogromnej ilości zgłaszających swój udział w III Targach Wschodnich wystawców, należy podnieść trzy zgłoszenia z ostatnich dni, wielce charakterystyczne, jako objaw dodatniego oddziaływania Targów Wschodnich na życie gospodarcze naszego Kraju.

„Związek wytwórców i kupców wyrobów ze szlachetnych metali“ we Lwowie, grupujący w sobie złotników i zegarmistrzów, oraz zawody pokrewne, jak optyków, rytowników i t. p. Lwowa i Wschodniej Małopolski zwrócił się do Dyrekcji Targów Wschodnich z prośbą o umożliwienie członkom jego, oraz instytucjom pokrewnym wzięcia zbiorowego udziału w tegorocznych Targach.

„Okręgowe Towarzystwo Gospodarskie“ w Kołomyi zwróciło się do Targów Wschodnich z prośbą o zarezerwowanie większego miejsca dla członków, celem obesłania III Targów Wschodnich produktami rolniczymi i nasionami.

Ponadto „M. Spółka stelmachów i kowali“ we Lwowie wraz z Małopolskim związkiem wytwórców wag i miar zajęły na eksponaty swych członków cały osobny pawilon o 450 m. kw. powierzchni.

Są to nowe dowody budzącej się u nas zbiorowej inicjatywy społecznej i zmysłu organizacyjnego, które krystalizują się na naszym gruncie dzięki nowoczesnym metodom techniki handlowej, przeszczepianym przez Targi Wschodnie. Jak dalece celową i racjonalną jest tego rodzaju organizacja form zbiorowego współdziałania w ramach poszczególnych związków świadczy dobitnie akcja 11 Grupy „Polskiego związku przemysłowców metalowych“, najpoważniejsze znaczenia wytwórni maszyn i narzędzi rolniczych, która już trzeci rok z coraz większym praktycznym sukcesem występuje zbiorowo, jako jednolity blok wystawców na terenie wystawowym, obejmującym w tym roku już 10.000 m. kw. powierzchni.

Wykaz nagród z Wystawy Kujawskiej.

3)

»Clavus«, Włocławek, fabryka gwoździ drucianych, maszynowych, papiaków i t. p. — za dobroć wyrobów i za stworzenie nowej placówki w trudnym obecnym czasie — medal srebrny.

Radziejowski, Włocławek, fabrykacja trykotaży — za dokładne i solidne wykonywanie trykotaży według własnych wzorów i sposobu — medal bronzowy.

Chrzanowska, Warszawa, sprzedaż kilimów — za zespolenie domowego przemysłu kilimowego — podziękowanie Komitetu.

Włocławska Fabryka Papieru Sp. Akc., Włocławek — za wytrwałą organizację i tendencję ku ulepszeniu — medal bronzowy.

N. Zemsz i S-wie, Warszawa, fabryka plandek — za dobroć i różnorodność wyrobów — medal srebrny.

Huta „Piotrków »Hortensja« Belg. Tow. Akc. Przedstawiciel A. Rojewski, Włocławek, fabrykacja wyrobów szklanych — za różnorodność i dobry gatunek wyrobów szklanych — medal srebrny.

»Eternit« B-cia Rylscy, wyrób dachówek cementowo-asbestowych — za doskonałość wyrobu i wielką doniosłość jego w budownictwie — medal srebrny duży.

Pomorska Drukarnia Rolnicza Sp. Akc. Toruń, — za artystyczne i różnorodne wykonanie robót drukarskich — medal złoty.

Pomorska Centrala Włoch Ignacy, Toruń, fabrykacja winkli i t. p. — za dobrezapoczątkowanie fabrykacji utensylji i wyrobów szkolnych i biurowych — list pochwalny.

Leopold Wenge, Włocławek, wyroby koszykarskie — za solidne i praktyczne wyroby koszykarskie — list pochwalny.

»Len« Tow. Akc, Toruń, obróbka lnu — za stworzenie nowej placówki mimo ciężkich warunków technicznych i za dobry przerób surowców — medal srebrny.

B-cia Skrobeccy, Włocławek, warsztaty samochodowo-reparacyjne i wyroby z żelaza kutego — za wytrwałe prowadzenie warsztatu i próby artystycznych wyrobów żelaznych — list pochwalny.

»Kilim Polski«, Warszawa, fabryka kilimów — za doskonałe wyroby przy usilnej tendencji zastosowania artystycznych swojskich motywów — medal srebrny.

Warszawska Dyrekcja Ubezpieczeń Państwowych, Oddział w Włocławku— za wykresy i statystykę — list dziękczynny.

Jan Klabecki, Włocławek; Bracia Rudzińscy, Włocławek; S. Poszwiński, Włocławek — za wytrwały rozwój przedsiębiorstw handlowych — podziękowanie Komitetu i wyrażenie uznania.

»Minimax«, gaśnice — podziękowanie Komitetu za wzięcie udziału.

»Łącznik«, właściciel inż. Osterloff, Włocławek, biuro inżynierskie — za dokonane roboty i próby z zastosowania swojskich dekoracyjnych motywów przy wodociągach i wodotryskach — list pochwalny.

Wincenty Skonieczny, Włocławek, zakład powroźniczy — za doskonałość i sumienność wyrobów powroźniczych — medal bronzowy.

Jakób Jabłonka, Włocławek, garbarnia — za dotychczasowe dobre wyroby i tendencje do dalszych ulepszeń — medal bronzowy.

»Estera«, Stefan Radajewski, Inowrocław, wyroby blaszane — za doskonałość i różnorodność wyrobów blaszanych i szpilek — medal bronz.

Inż. Dobrzelecki i Instruktor Tow. Roln. Okr. Kujaw., Romecki — za wykazanie szeregiem tablic i wykresów rozwoju — med bronz.

Pracy Społecznej i Przemysłu Rolnego Kujaw — list pochwalny.

Centrala Rolników Tow. Akc., filja w Włocławku Hurtownia Spółdz. »Rolnik«, zboże, nawozy sztuczne, maszyny rolnicze i t. p. — za przedstawienie wykresami i tablicami rozwoju instytucji, zaspakajania potrzeb gospodarstw rolnych i doniosłe rezultaty dokonanej pracy handlowej i społecznej — medal srebrny duży.

× Rząd niemiecki postanowił puścić w obieg nowe pieniądze metalowe po 100, 200 i 500 tys. mk.

Powrót do Sjonu.

Ormbsy - Gorge, podsekretarz dla spraw kolonjalnych w Anglji, zestawił dokładną statystykę wychodźstwa żydów do Palestyny. Z wykazu tego dowiadujemy się, że ogółem do końca roku 1922 wyjądowało w Palestynie 9000 żydów z Polski. W ostatnich czasach emigracja znacznie się zmniejszyła.

Tak wygląda szumnie reklamowana przez sjonistów — kolonizacja żydowska w Palestynie. Podkreślić ponadto należy, że na powyżej wymienioną liczbę 9000 składają się prawie wyłącznie albo osoby bardzo młode, chłopcy i dziewczęta owiane właściwym pewnemu wiekowi romantyzmem, albo też osobniki dzięki przeróżnym okolicznościom wykolejone, pragnące zerwać za każdą cenę z dotychczasowem otoczeniem. W liczbie emigrantów żydowskich do Palestyny, znikająca jest wprost liczba osobników takich, które pełnię sił jeszcze oddać mogą na użytek szeroko ongiś zakreślonego planu twórców sjonizmu.

Inteligencja żydowska — pomijając chłopców i młode dziewczęta— wstrzymuje się zupełnie od emigracji, zalecając tylko innym. W tem miejscu przypomina się odpowiedź, którą obecny poseł na sejm, dr. Reich, dał w roku 1917 we Wiedniu pewnemu swemu towarzyszowi, na pytanie, czy i on (dr. Reich) zamierza wyemigrować do Palestyny: „Ja nie, ja postaram się o to, by zostać przedstawicielem państwa żydowskiego w Wiedniu".

Cała akcja kolonizacyjna, pomino rozgłosu, jaki nadać jej usiłują prywódcy sjonizmu, przedstawia się tedy faktycznie jako fantastyczna blaga, podtrzymywana w tym celu, aby grupie działaczy, pragnącej wpływów i zaszczytów, dać możność skupienia pod tym romantycznym hasłem mas żydowskich, po których jednostki te wspinają się następnie do godności i władzy.

Nawet wśród żydów dzisiaj nikt już w „sjonizm" sjonistów nie wierzy, dziś wiedzą już wszyscy, że menerom sjońskim nie chodzi wcale o odbudowę Sjonu lecz o opanowanie mas żydowskich, o zdobycie przy ich pomocy wpływów, władzy, mandatów.

MYŚLI.

Wybrał X. R. F.

O polskiem morzu.

„Bałtyk z cudnemi warunkami Helu z otoczą lesistych wybrzeży, z bogactwem plaż, winien zwrócić na siebie pilną uwagę społeczeństwa, wszystkich którym wzmożenie sił narodu leży na sercu, jako cudotwórczy potężnik zdrowia, żywioł odrodczy dla ciała i ducha.

Nad jego uzdrowczą tonią, na brzegach południa, w przestronnych sosnowych lasach Helu powinny powstać sanatorja dla dzieci, zagęścić się — już nie koczujące, jak w Gdyni tego lata — obozy młodzieży, powinny stanąć kolonje nauczycielskie, wille dla wypoczynku inteligencji pracującej, tej prawdziwej soli naszej ziemi, która traktowana jest w dzisiejszych czasach wzmożonego chamstwa jak otłoka dla bydła. Czyż tylko zbogaceni paskarze i młode trutnie społeczne fox-trottujące po kurhauzach, mają prawo do miejsca na morskim brzegu? Morze ich nie przerodzi, a zdrowia mają tacy aż nadto..."

WŁ. ORKAN.

„Nad polskiem morzem".

Sposób obliczania podatku dochodowego.

Procent, jaki ustawowo płacić ma od dochodu perjodycznego pracownik, ustalony jest od pensji w stosunku rocznym, t. zn. o ile pracownik pobiera np. 4 miljony mkp. miesięcznie, stosuje się skala przewidziana dla dochodu rocznego 4 miljony × 12 = 48 miljonów np. 2 proc., które mu się od pensji miesięcznej odlicza.

O ile otrzymywał on ponadto 1) dodatkowe wynagrodzenie 2) lub jednorazową zapomogę np. w sumie jednego miljona marek, w pierwszym wypadku dodawano ten miljon do sumy pobranej w danym miesiącu pensji i tę sumę ogólną przyjmowano za podstawę do wymiaru podatku dochodowego (więc 5 miljonów × 12 = 60 miljonów, norma dla tej sumy np. 3 proc. już wyższa).

W drugim wypadku dodawano ten miljon do ogólnego rocznego uposażenia wskutek czego norma procentowa podatku dochodowego wypadała niższa (4 miljony × 12 = 48 miljonów + 1 miljon = 49 miljonów, norma dla tej sumy.)

Wynikła kwestja jak traktować podatek procentowo-drożyźniany.

Ministerjum skarbu ustaliło, że poczynając od 1 sierpnia r. b. pobory wypłacone w tym dniu (względnie 31 ub. mies.) uznać należy za płacę zasadniczą, od której oblicza się podatek w stosunku rocznym, wszelkie zaś dodatki po tym dniu, o ile wypłacone są łącznie ze zwykłym perjodycznym uposażeniem, traktować należy jako dodatek jednorazowy, w przeciwnym zaś razie, jako osobno oblicza się podatek w stosunku rocznym.

W myśl tego wyjaśnienia, o ile dodatek drożyźniany wypłacany jest oddzielnie, oblicza się go w stosunku rocznym i stosuje wobec niego przewidzianą dla otrzymanej tą drogą sumy normę procentową, o ile zaś łącznie z pensją zasadniczą, traktuje się go, jako dodatek jednorazowy, który przy obliczeniu normy procentowej podatku, dodaje się do obliczonej poprzednio sumy uposażenia rocznego.

Dla zilustrowania przytoczymy dwa wypadki konkretne.

Pracownicy A i B otrzymali 1 sierpnia miesięczne uposażenie po 4 miljony. W ciągu sierpnia nadto pracownik B otrzymał dodatek oddzielnie 1 miljon. Na 1 września obydwaj otrzymali znów po 5 miljonów. Podatek dochodowy obliczać się będzie jak następuje. W sierpniu.

4 miljony × 12 = 48 miljonów. Norma procentowa dla tej sumy wynosi a proc., co od 4 miljonów daje pewną sumę b.

Dodatek 1 miljon pracownika B w sierpniu traktowany jest odrębnie, więc przy obliczaniu podatku mnoży się go przez 12, co daje sumę 12 miljonów, dla której żadna norma procentowa nie jest przewidziana. Zatem od tej sumy pracownik B podatku nie płaci.

We wrześniu:

płaca zasad. 4 miljony × 12 = 48 milj.
dodatek jednorozywy 1 milj.
Razem 49 milj.

Norma procentowa dla tej sumy wynosi bez zmiany a proc., co daje do potrącenia podatek od 5 milj. w sumie c, którą płacą obydwaj pracownicy A i B.

W służbie idei.

III.

Są miejsca w Polsce, gdzie wiele się mówi o harcerstwie, ale i wiele czyni się dla niego. Sa miejsca, gdzie wiele się mówi o harcerstwie, ale nic nie czyni się w tym względzie, gdyż drużyny harcerskie uważa się za dziecinną zabawkę, a najwyżej, jako zabawę chłopców „w wojsko".

Są miejsca znowu, gdzie się nic nie mówi, ani nic się nie wie o ruchu harcerskim. Te ostatnie miejsca to wielkie ciemne plamy na żywem ciele Rzeczypospolitej.

Wszyscy mówimy o dzisiejszej demoralizacji społecznej, wszyscy wyglądamy tej »prawdziwej« Polski, szukamy środków zaradczych, poszukujemy dróg, któremi dążyć winna Polska do dobrobytu i potęgi. Nie zdajemy sobie tylko sprawy, że środki te już są, że drogi odkryte, trzeba tylko dążyć temi drogami, a środki te umieć zastosować. A środki to niezawodne, drogi zupełnie pewne, choć obliczone na dalszą metę. Wychowanie młodzieży, tej przyszłości narodu, jest dźwignią, która wznieść naród potrafi do niebywałej potęgi.

Narody, które dziś przodują światu, umiały wychowanie narodu skierować na takie szlaki, które zapewniły im potęgę.

Harcerstwo — to jedna z dźwigni wychowania. Czemu zawdzięcza swe przodujące stanowisko potężna Anglja? — Skautingowi.

Ale anglicy uważają skauting za organizację, której rozwój jest punktem honoru narodowego każdego anglika.

Tam niema prawie chłopca, czy dziewczynki, którąby rodzice nie powierzyli drużynie skautowej.

Anglik nie tylko za swój obowiązek uważa popieranie organizacji skautowej; anglik dumny jest z tego, że jego Ojczyzna jest kolebką skautingu, i w dumie swej narodowej chce nadal utrzymać tę organizację na wyżynach zadań i na wysokości przodującego w świecie stanowiska. Podobnie się dzieje w innych krajach, które za kulturalne uważamy. Tak jest we Francji, gdzie związek skautowy »związkiem promiennych« nazywają.

Jak ta nazwa dziwnie przypomina nam owych »Promienistych« z Wilna.

To samo jest w Stanach Zjednoczonych, gdzie drużyny skautowe dawno zyskały sobie prawo obywatelstwa.

W Polsce tylko jest troche inaczej.

Tu Koła Przyjaciół, Patronaty i inne Protektoraty chcą spełniać rolę kontrolerów tylko, wizytatorów i t. p. Jeśli chodzi o zasiłki materjalne, no to jeszcze, jako tako; lecz gdy mowa o daniu czegoś więcej, bo swej pracy, swej głowy i rąk, to wtedy trudność największa, albowiem ci nawet, którzy dobrze życzą harcerstwu, pracę swą dla niego uważają za wyświadczenie wielkiej łaski. Komu? — Ojczyźnie? A więc na zebrania, posiedzenia, konferencje harcerskie z zasady jaknajmniej się przychodzi w obawie, aby dostojna osoba nie spowszedniała w oczach społeczeństwa i hufców harcerskich.

Kierowników pracy harcerskiej zazwyczaj traktuje się, jak podwładne sobie sługi. Otaczamy się nimbem wspaniałomyślnych protektorów, a zachowaniem swojem w stosunku do harcerstwa przypominamy zawsze przysłowie: «Łaska pańska na pstrym koniu jeździ». Idźmy dalej. Sprawozdania delegatów Kół do drużyn zaczynają się zwykle od wyliczania spostrzeżonych stron ujemnych i chcą w nich widzieć złą wolę kierowników drużyn lub samych harcerzy, gdzie są często »niedociągnięcia« wskutek nadmiernej pracy kierowników, lub wskutek braków nieurobionego jeszcze charakteru młodzieży.

Trzeba, aby kontrola społeczeństwa nie była tak szablonową, jak dotąd to bywało.

Hufcom harcerskim nie trzeba »sztywnych« w zasadzie, a chwilowo przychylnie uśmiechniętych i zawsze gdzieś się śpieszących »delegatów« Kół, którzy przychodząc na »lustracje« drużyn ujemne strony, braki i wady tylko wyszukują, upatrują tylko, coby tu zarzucić i wytknąć harcerstwu...

Nie mówimy tego dlatego, aby taka kontrola była zupełnie niepożądaną. — Nie. Tu chodzi o co innego. Przyjazne uwagi w tym kierunku są po-

Co niesie dzień?

SIERPIEŃ
24
PIĄTEK

Dziś: Bartłomieja ap., Aurory.
Słow.: Cieszymira.
Jutro: Ludwika króla, Genezego.
Wschód słońca o g. 4.41
Zachód o g. 18.43
Wsch. księżyca o g. 17.36
Zachód o g 2.23.

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Sierpień	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
22	21	53,4	18,3	8	W — 1
23	7	56,1	15,4	10	W — 1
23	13	56,4	20,6	5 ⊙	W — 3

W dniu 22 sierpnia najwyższa temperatura wynosiła 26,7°, najniższa 10,4°. Opadu 1,5 mm.

UWAGA: Pod napisem „ciśnienie 700+" i niżej pod tą liczbą wypisanych w kolumnie cyfr rozumieć należy ciśnienie powietrza, unoszącego się nad nami. Stały spadek tych liczb nap. 755,7; 751,7; 745,1 uprzedza nas o zbliżającym się deszczu lub śniegu, zaś wzrastanie tych liczb o nadchodzącej pogodzie.

Napis "temperatura" oznacza, ile stopni podług termometru Celsjusza było w czasie spostrzeżenia; + oznacza ciepło, — mróz, nap. +10° (dziesięć stopni ciepła), —10° (dziesięć stopni mrozu).

Napis "zachmurzenie" oznacza, jaka część nieba jest pokryta chmurami. Zachmurzenie całego nieba oznaczamy liczbą 10, połowy nieba 5, czyste niebo oznaczamy 0. Gdy słońce świeci, a chmury zakrywają nap. połowę nieba, zapisujemy 50. Znak ⊙ wskazuje słońce.

Napis „kierunek i prędkość wiatru w mtr/sek." wskazuje, skąd wiatr wieje. Przez literę N zaznaczamy wiatr północny, S południowy, E wschodni, W zachodni, NE północo-wschodni, SW południowo-zachodni i t. p. a przez C — ciszę.

Osobiste. O. Anatol Pytlik, gwardjan tutejszego klasztoru, z powodu choroby wymagającej dłuższej kuracji, z porady lekarskiej ustąpił z zajmowanego stanowiska. Obowiązki gwardjana objął obecnie O. Kajetan, który przyjechał z Małopolski. Ustępujący gwardjan, O.Anatol, załącza serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy podczas jego bytności we Włocławku w jakikolwiek sposób pomagali Mu przy restauracji kościoła, utrzymaniu ochrony tercjarskiej oraz we wszystkich pracach kościelnych i społecznych, jakie prowadził.

— Naczelny sekretarz Magistratu, p. Miciński, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Poświęcenie nowo pobudowanego gmachu szkoły powszechnej na Łęgskiej dokonane będzie w dniu 8 września b. r.

Zapisy w szkołach początkowych trwać będą od 29 do 31 b. m. 1 września odbędzie się w bazylice katedralnej uroczyste nabożeństwo z racji rozpoczęcia roku szkolnego. 3 września zaczyna się nauka.

Nowy chrześcijański sklep tabaczny (ul. Cyganka № 1) został otwarty dnia 21 b. m.

Regaty na Wiśle. Miejscowe Tow. Wioślarskie urządza w niedzielę dn. 26 b. m. o godzinie 15-ej po tamtej stronie Wisły powyżej mostu wielkie regaty z udziałem wioślarzy z Płocka i Torunia oraz miejscowych amatorów.

Spodziewamy się, że szersze warstwy naszego społeczeństwa poprą powyższe regaty i stawią się tłumnie na miejsce.

Podziękowanie. Wielmożnemu Państwu Byszewskim w Borzymowicach składa na tem miejscu serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę, jaką darzyli zawsze szkołę powszechną w Szczytnie. *Leszek Lasiński.*

Kontrola. Od 23 do 28 b. m. w sali »Makabi« (ul. Królewiecka) będzie przeprowadzona kontrola roczników 1883—1899: 24 b. m. z Brześcia Kujaw. i gminy Falborz; 25 b. m. z gminy Łęg i gminy Wieniec; 28 b. m. z Włocławka i gminy Dobiegniewo.

Brak cenników po niektórych restauracjach od tygodnia. Odpowiednie władze zechcą zareagować na ten brak poczucia informowania gości co do cen przez szanownych P. restauratorów.

Zebranie młynarzy i piekarzy zwołane przez nadkomisarza p. Micińskiego celem uregulowania warunków pieczywa odbyło się w dniu wczorajszym o godz. 5-ej popołudniu, zebranie wykazało, że chleb narazie nie może być tańszy.

Od Redakcji „Gazety Rzemieślniczej". Redakcja Gazety prosi wszystkie Tow. Rzemieślnicze, cechy, szkoły zawodowe, organizacje rzemieślnicze, handlowe, oraz osoby biorące udział w życiu rzemiosła o nadsyłanie chociaby najkrótszych komunikatów, dotyczących przejawów tegoż życia w danej miejscowości.

Prośba ta ma na celu zobrazowanie na łamach Gazety życia rzemieślniczego w Polsce. (Warszawa, Miodowa 14).

Ceny walut metalowych. P. K. K. P. płaciła w dniu wczorajszym: złoto: rubel — 118.880, marka niem. — 65.090, kor. austr. — 46.850, jednostka monetarna unji łacińskiej — 44.620, dolar — 231.320, funt angielski — 1.125.610. Srebro: rubel — 83.260, marka niem. — 23.130, kor. austr. — 19.310, jednostka unji łac. — 19.310, dolar — 110.300, szyling — 24.190.

Ceny wyrobów walcowanych. Związek polskich hut żelaznych ustalił, począwszy od dnia 16 go b. m. aż do odwołania, następujące ceny zasadnicze wyrobów walcowanych: 1) żelazo handlowe 8.500 mk. przy zamówieniach od 60 ton; przy zamówieniach mniejszych cena wyższa o 2 proc., 2) bednarka: zimno-walcowana 16,200 mk. i gorąco-walcowana 9,900 mk., 3) drut 11,300 mk., 4) blachy 11,700 mk., 5) żelazo uniwersalne 10,200 mk.; wszystkie ceny za kilo loco huta wysyłająca przy zamówieniach pełnowagonowych. Do powyższych cen zasadniczych doliczane są dopłaty, obowiązujące w dniu wysyłki.

Ceny podane w okólniku z dnia 30 lipca r. b. nie obowiązują od dnia 16 sierpnia r. b.

Sprawa sądowa o kradzież 11-u koni w kwietniu 1919 r. na Kujawach będzie rozpatrywana w dniu dzisiejszym.

Do odpowiedzialności za brak pozwolenia na plantacje tytuniowe pociągniętych zostało przez Urząd Akcyzy do 50-ciu osób w Włocławku i okolicy.

W ogłoszeniu przedsiębiorstwa wartowników i kluczowników powinno być: **ul. Brzeska**, a nie Biskupia.

TELEGRAMY.

Zjazd przeciwalkoholowy.

KOPENHAGA 22. 8. (P. A. T.). W 17-ym międzynarodowym kongresie przeciwalkoholowym reprezentowanych jest 31 państw. Delegację polską stanowią: dr. Radziwiłłowicz, posłanka Puzynianka, profesor Piasecki i ksiądz Gałdyński. Przemówienie przedstawicieli Polski przyjęto w sposób wyróżniający życzliwy. Delegacja polska w obecności członków poselstwa polskiego i delegacji na konferencję międzyparlamentarną złożyła wieniec na grobie Thorwaldsena. Przemawiał delegat dr. Radziwiłłowicz. Odpowiadał zaś na przemówienie burmistrz Kopenhagi, Jensen.

Zarządzenie dyktatorskie w Niemczech.

WIEDEŃ, 22.8. (P. A. T.). «Neue Freie Presse» donosi z Berlina: Wyniki wczorajszej rady gabinetowej, która obradowała pod przewodnictwem prezydenta Rzeszy, nie są jeszcze urzędowo ogłoszone. Ze strony dobrze poinformowanej donoszą, iż rząd niemiecki postanowił utworzyć fundusz dewizowy, który miałby położyć kres dalszemu spadkowi marki. Odpowiedni dekret ma być wydany przez prezydenta Rzeszy jeszcze w ciągu dzisiejszej nocy, najdalej w ciągu jutrzejszego dnia. Ma on wejść w życie natychmiast.

Wszyscy ministrowie, bez różnicy przynależności partyjnej, godzą się z tem, że to zarządzenie o charakterze dyktatorskim winno być zapoczątkowaniem dalszych podobnych zarządzeń.

Rozwój Gdańska zagrożony.

GDAŃSK, 21.8. PAT. „Dziennik Gdański" donosi: Stosunki gospodarcze w Wolnem Mieście Gdańsku zaostrzyły się w ostatnim czasie w niesłychany sposób. Wzrost drożyzny przytłacza olbrzymim swym ciężarem szerokie masy, pobierające płace i pensje. Z drugiej strony i nad głowami pracodawców zbierają się groźne chmury. Szalony brak gotówki i wzrastające z dnia na dzień do fantastycznych cyfr płace uniemożliwiają dalsze normalne prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Nawet Stocznia i większe zakłady noszą się z zamiarem zamknięcia i wstrzymania dalszej pracy, gdyż właściciele obawiają się zupełnej ruiny swoich przedsiębiorstw. Fałszywa polityka niemiecka w Gdańsku, trzymająca się kurczowo niefortunnej linji Berlina nawet pod względem walutowym, a łudząca ludność obiecankami o reformie walutowej doprowadziła do tego, że normalny rozwój przemysłu i handlu W. M. Gdańska jest w najwyższym stopniu zagrożony.

Na Dalekim Wschodzie.

MOSKWA 22. 8. (Rps). Według wiadomości, podawanych przez prasę sowiecką, ataman Siemionow, przywódca kozaków na Dalekim Wschodzie, rozwinął ostatnio znowu ożywioną działalność i formuje liczne partyzanckie oddziały z pośród żołnierzy i oficerów białych armji.

Drożyzna w Gdańsku.

GDAŃSK 21 go sierpnia. (A.W.) Na mocy ostatnich układów zarobkowych robotnicy gdańscy otrzymują dziennie 6,200,000 mkn., jednakże już dzisiaj daje się odczuwać w sferach

---

żądane i za nie harcerstwo zawsze wdzięczność żywić musi ludziom dobrej woli. Harcerstwu potrzeba przyjaciół, to znaczy ludzi, którzyby do brze życząc ruchowi współpracowali z kierownikami pracy harcerskiej, a wad i braki w tej pracy nie uważali jedynie za słabe, niepokonane strony harcerstwa; lecz, żeby wyszukiwali środki zaradcze i stali się lekarzami ruchu.

Gdyby kierownicy harcerstwa posiadali niewyczerpany i niespożyty zasób sił fizycznych i materjalnych nie odwoływaliby się tak często do społeczeństwa o poparcie ruchu.

Społeczeństwo, a przedewszystkiem t. zw. Koła Przyjaciół Harcerstwa, winny uważać harcerstwo za własny swój płód, za owoc swej woli, za najmilsze swe dziecko, nie zaś, jak dotąd było, za to, co popierać tylko należy dla mody czy też opinji, a w zasadzie uważa się za coś obcego, za coś moralnie narzuconego.

Z tego, co dotąd widzieliśmy, wynieśliśmy wrażenie, że wszyscy ci panowie członkowie Kół, Patronatów, Protektoratów uważali, iż wielką łaskę, że tak się wyrażimy, wyświadczają harcerstwu, że raczyli zainteresować się tym ruchem. Na każdym kroku obierali podstawę wyczekującą, bezpretensjonalną, obojętną.

Na każdym kroku dawali uczuć harcerstwu, że to, co przedsięwzięli mogą cofnąć, że nawet swoje dostojne nazwiska mogą w każdej chwili skreślić z listy protektorów.

O panowie, tym sposobem daleko nie zaszlibyśmy... Harcerstwu trzeba ludzi, którzyby nie dlatego zainteresowali się niem, że kilkakrotnie do stóp ich spływały prośby, oferty, memorjały; harcerstwu trzeba ludzi, którzyby ruch ten ukochali i oddali swe siły na usługi jego. Nie kontrolerami, ale opiekunami w znaczeniu rodzicielskim.

Uderzmy się wszyscy w piersi i zapytajmy sumień naszych: Jak traktowaliśmy harcerstwo, jak traktowaliśmy stanowiska, na które nas organizacja harcerska powołała. Niech się nam nie zdaje, że dając swe nazwisko na listę protektorów, czy przyjaciół już wszystko zrobiliśmy, co zrobić mogliśmy. Niech się nam nie zdaje, że spełniliśmy obowiązek, jeśli daliśmy kiedykolwiek grosz swój na harcerstwo. Ci, którzy ruch ten na wyżynach zasad chcą utrzymać — pracownicy na niwie harcerskiej — dają więcej niż my, bo pracę swoją i siły swoje fizyczne i umysłowe. Oni więcej jeszcze dają, bo zdrowie swoje kładą na ołtarzu harcerstwa.

Trzeba przeto i przystoi okazać im naszą wdzięczność za to, i zarazem nasze uznanie, które nietylko w słowach ujawnić się winno, bo tego oni zapewne nie żądają, ale w tem, że część ciężaru pracy z barków ich zdejmiemy, aby włożyć na swoje ramiona. Wtedy moglibyśmy śmiało powiedzieć sobie: spełniliśmy obowiązek. I wtedy dopiero uczulibyśmy tę niebiańską radość i zadowolenie wewnętrzne z poczucia spełnionego obowiązku.

Pamiętajmy, że jeśli harcerstwo nasze nie stanęło na szczytach zadania, to nie wina tych młodych harcerzyków Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ani ich kierowników — to wina tej ogromnej części narodu „w niewoli urodzonej, okutej w powiciu". Otrząśnijmy z siebie pył niewoli, zrzućmy maski niewolników, porzućmy obojętność dla wychowania naszej młodzieży, weźmy się do pracy w Kołach Przyjaciół Harcerstwa.

Harcerstwo, to coś więcej, niż inne związki i stowarzyszenia społeczne, do których przystępuje się „honoris causa" — dla przyjemności i „bluffu" tylko, lub dlatego, że stowarzyszenie oficjalnie zaprosiło na członka.

W stosunku do harcerstwa powinniśmy wyzbyć się manier osobistych, manier salonowych i wielkopańskich, bo co dla harcerstwa robimy, to robimy dla Państwa, dla narodu.

Nie czekać, aż przyjdą i „uniżenie" poproszą, lecz raczej samym nam zgłaszać się do pracy przystoi.

I to wszyscy od „maluczkich" począwszy, a skończywszy na „olbrzymach".

Nie żądajmy poniżania ruchu przez lekkomyślną chęć błyszczenia i imponowania oraz przez bierną rezerwę w stosunku do harcerstwa.

Nie obniżajmy lotu!

Stójmy na straży naszej narodowej chluby, którą zaczynamy inne narody olśniewać.

Leszek Lasiński.

robotniczych wyraźne zaniepokojenie z powodu silnej zwyżki walut zagranicznych, a zwłaszcza funta ang., na którym opiera się obliczanie zarobków robotniczych w Gdańsku. Spodziewać się należy, iż w najbliższych dniach nastąpi dalszy bez porównania wyższy wzrost drożyzny, który pociągnie za sobą nowe ustalenie zarobków we wszystkich gałęziach przemysłu.

GDAŃSK, 23-go sierpnia. (A.W.) »Dziennik Gdański« donosi, że z powodu olbrzymiej drożyzny, mieszkańcy Sopotu zakupują żywność na terytorjum Polski w okolicach Gdyni. Zakupy czynią przeważnie spekulanci, podbijając cenę i wywołując wzrost drożyzny na polskiem wybrzeżu.

Treść odpowiedzi francuskiej.

PARYŻ, 23.8. PAT. Odpowiedź zawiera m. in. oświadczenie Rządu Francuskiego, iż nigdy nie uprawiał on polityki egoistycznej w sprawie odszkodowań, uważając, iż sprawa ta jest związana z całokształtem zagadnień gospodarczych Europy, lecz przeciwnie zawsze poważnie zwracał uwagę na niedomagania gospodarcze, którym ulegali poszczególni Sojusznicy, a zwłaszcza na sprawę bezrobocia w Anglji.

Nota w dalszym ciągu przytacza długi szereg ustępstw, poczynionych przez Rząd francuski na rzecz Niemiec. Rząd Niemiecki nigdy nie liczył się z tem, stważając jedynie coraz to nowe przeszkody. Do końca 1922 roku Niemcy stale przedstawiali swą sytuację ekonomiczną, finansową i swe budżety w najgorszym stanie, jednocześnie rozwijając swój przemysł i odbudowując flotę handlową.

Socjaliści za polityką Poincarego.

PARYŻ, 23.8. (PAT). Na odbywającym się obecnie zjeździe 28 rady naczelnych partji radykalnych socjalistów, senatorowie Lacroix i Biervenu wygłosili mowy, w których całkowicie pochwalili potitykę Poincarego. Mowy były gorąco oklaskiwene, jedynie komuniści wnieśli rozdźwięk do ogólnej atmosfery, nacechowanej uznaniem i zrozumieniem obecnej polityki Francji.

Socjaliści na rozdrożu.

MEDJOLAN, 22.8. Pat. D. 23 sierpnia odbędzie sie zjazd głównej rady generalnej konferencji pracy. Zjazd ten ma ustalić zasadnicze wytyczne nowego programu działalności konfederacji w stosunku donowych możliwości i warunków politycznych oraz układów z korporacjami innych partyj. Została zgłoszona rezolucja posła Baldesi, która będzie wniesiona na porządek dzienny obrad.

Uchwała ta idzie daleko w sensie współpracy z rządem. Socjaliści maksymaliści, należący do konferencji zapowiadają akcję opozycyjną przeciw obecnemu zarządowi konfederacji.

Zagranica o Targach Wschodnich.

LWÓW, 23.8 Pat. Dnia 2 sierpnia r.b. opuścił port okręt algierski Gouverneur Generalny Chanzy, należący do generalnej kompanji transantlantyckiej, wiozący eksponaty 20 firm algierskich, przeznaczone na 3 Targi Wschodnie i zdąża przez Marsylję i Havre do Gdańska.

LWÓW, 23.8 Pat. Kalkucki oddział „International Trade Developer“ zwrócił się do zarządów Targów Wschodnich, wyrażając chęć nawiązania bliższych stosunków z instytucją Targów za pomocą wzajemnych raportów i komunikatów handlowych.

Finlandja a bolszewicy.

REWEL, 23.8. (Rps). Wobec wydania przez władze sow. szczególnie ostrych przepisów o kwarantannie dla statków, przybywających do portów sow. w Finlandji, żeglarze fińscy postanowili bojkotować porty sow. i zaczynając od dn. 1 sierpnia ani jeden statek fiński nie przybył do portów sowieckich.

Towary łódzkie na Daleki Wschód.

ŁÓDŹ. (AW). Petraktacje w sprawie eksportu towarów łódzkich na Daleki Wschód są obecnie w toku. Zamówienia na towary napłynęły z Charkowa i Szanghaju od tamtejszych polskich Towarzystw handlowych opiewają na bardzo wysokie sumy i dotyczą przeważnie towarów wełnianych i bawełnianych.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 22. VIII.

Funt angielski	1.120.000
Dolar	246.000
Frank szwajcarski	44.500
Frank francuski	13.800
Korona czeska	
Korony austrjackie (100)	
Marka niemiecka	$0.05^1/_4$

KILKUWIERSZÓWKI.

× Marszałek Wojciech Trąmpczyński urządził w swoich apartamentach przyjęcie na cześć bawiących w Warszawie Polaków z Ameryki z p. Fronczakiem z Buffalo na czele.

× W kołach sejmowych słychać głosy, iż wobec uchwał Senatu w sprawach ustaw urzędniczych, należy się liczyć z możliwością zwołania Sejmu na kilkudniową, krótką sesję, w celu załatwienia poprawek Senatu.

× Minister spraw zagranicznych, p. Marjan Seyda, powrócił do Warszawy i objął urzędowanie.

× P. prezes rady ministrów, Witos, przyjął dziś na dłuższem posłuchaniu p. posła rzeczypospolitej finlandzkiej w towarzystwie b. ministra handlu p. Erkki Makkonena, b. ministra handlu Hjalmmara J. Procope oraz sekretarza legacyjnego, p. Arne Wourimaa.

× Z pośród rannych w czasie ostatnich rozruchów w Akwizgranie 15 osób zmarło.

× B. kanclerz Rzeszy niemieckiej Wirth przybył do Moskwy.

× W Korei, podczas ostatniego gwałtownego wylewu na północnem wybrzeżu 346 straciło życie oraz przeszło 1000 osób zaginęło.

× Pisma węgierskie zaprzeczają wiadomości, jakoby jedno z francuskich towarzystw pertraktowało z rządem węgierskim o wydzierżawienie węgierskich kolei rządowych.

× Wszystkie wewnętrznne i zagraniczne długi Turcji wynoszą 280 miljonów funtów tureckich.

× Z Tokjo donoszą o zatonięciu japońskiej łodzi podwodnej. Jedenastu marynarzy uratowano, a 85 brak wiadomości.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego Działu B. sądu okręgowego we Włocławku w dniu 10 sierpnia 1923 r. pod № 60 wciągnięto następującą firmę:

„Fabryka wódek i likierów „Bachus“ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Celem spółki jest prowadzenie w mieście Kutnie fabryki wódek i likierów. Siedziba spółki znajduje się w Kutnie w posesji L. Horwicza przy szosie Krośniewickiej. Spółka rozpoczęła czynności 20 czerwca 1923 r. spólnikami są: 1) Roman Sylbersztajn (Warszawa, ul. Wilcza 31) i 2) Marja Tenenwurcel (Warszawa, ul. Sosnowa 3). Kapitał zakładowy spółki wynoszący pięć miljonów (5.000.000) marek, podzielonych na 20 udziałów po 250.000 mk. każdy, został całkowicie wpłacony. Roman Sylbersztajn posiada 15 udziałów, a Marja Tenenwurcel — 5. Zarząd i rozporządzanie interesami spółki należy do Romana Sylberstajna. Wszelkie umowy kontrakty, weksle, indosy, czeki, przekazy, zawierane względnie wydawane w imieniu spółki będą podpisywane przez Romana Sylberstajna lub osobę, której tenże Sylberstajn wyda odpowiednie pełnomocnictwo. Odbiór korespondencji, towarów, pieniędzy i t. p. będzie uskuteczniał Roman Sylberstajn lub osoby przez niego upoważnione. Reprezentacja przedsiębiorstwa spółkowego wobec władz państwowych należeć będzie do Marji Tenenwurcel, która prawa i obowiązki swoje z tego tytułu wykonywać może osobiście bądź przez upoważnioną ku temu przez siebie osobę, wybraną za wzajemnem porozumieniem stron. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki sporządzony został przez notarjusza Hulanickiego w Warszawie dnia 12 czerwca 1923 r. Spółka zawarta została na lat dziesięć, licząc od dnia zarejestrowania. O ile na sześć miesięcy przed upływem terminu nie nastąpi ze strony któregokolwiek spólnika żądanie rozwiązania spółki, spółka uważać się będzie za przedłużoną na lat pięć i tak dalej z pięciolecia na na pięciolecie aż do czasu wymówienia lub nastąpienia przyczyny prawnej do ustania spółki.

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI CZCIONKAMI DRUKARNI DYECEZJALNEJ WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.